



The Holy See

PRZESŁANIE OJCA ŚWIĘTEGO LEONA XIV DO UCZESTNIKÓW OBCHODÓW 500-LECIA RUCHU ANABAPTYSTÓW

[Zurych, 29 maja 2025 r.]

[Multimedia]

Gdy gromadzicie się, by uczcić 500-lecie ruchu anabaptystów, serdecznie pozdrawiam was wszystkich, drodzy przyjaciele, słowami, które jako pierwsze wypowiedział zmartwychwstały Jezus: „Pokój wam!” (J 20, 19).

W radości naszego świętowania Wielkanocy, jakże moglibyśmy nie rozważać ukazania się Chrystusa owego „pierwszego dnia tygodnia” (*tamże*), gdy Jezus wszedł nie tylko mimo ścian i drzwi zamkniętych, lecz także mimo zalegnionych serc swoich uczniów. Co więcej, udzielając im wielkiego daru pokoju, Chrystus pozostał wrażliwy na doświadczenia uczniów, swoich przyjaciół, i nie ukrył znaków swojej Męki, wciąż widocznych na Jego uwielbionym ciele.

Przyjmując pokój Pana i podejmując Jego wezwanie, które zakłada otwartość na dary Ducha Świętego, wszyscy uczniowie Jezusa mogą zanurzyć się w radykalnej nowości chrześcijańskiej wiary i życia. W istocie, takie pragnienie odnowy cechuje właśnie ruch anabaptystyczny.

Wybrane przez was hasło obchodów – „Odwaga, by kochać” – przypomina nam przede wszystkim o potrzebie, by katolicy i mennonicy czynili wszystko, co możliwe, aby żyć przykazaniem miłości, wezwaniem do chrześcijańskiej jedności i służby wobec innych. Podkreśla ono również, potrzebę szczerości i życzliwości w refleksji nad naszą wspólną historią, zawierającą bolesne rany oraz narracje, które po dziś dzień wpływają na katolicko-mennonickie relacje i na wzajemne postrzeganie. Jak ważne jest zatem oczyszczenie pamięci i wspólne odczytanie historii na nowo, co umożliwi nam uzdrowienie dawnych ran i budowanie nowej przyszłości dzięki „odwadze, by kochać”. Co więcej, tylko w ten sposób dialog teologiczny i duszpasterski może przynieść owoc – owoc, który będzie trwał (por. J 15, 16).

To z pewnością nie jest łatwe zadanie! Jednak Chrystus objawił wolę Ojca właśnie w szczególnych chwilach próby. To wtedy, gdy był kwestionowany przez faryzeuszy, nauczał nas, że dwa największe przykazania to miłość Boga i bliźniego (por. *Mt* 22, 34-40). To w przeddzień swojej Męki mówił o potrzebie jedności: „aby wszyscy stanowili jedno [...], by świat uwierzył” (*J* 17, 21). Moim życzeniem dla nas wszystkich jest, abyśmy mogli powiedzieć za św. Augustynem: „Tylko w ogromie Twego miłosierdzia, Panie Boże, mogę pokładać nadzieję. Byleś dał łaskę do wypełnienia tego, co nakazujesz – nakazuj, co chcesz” (*Wyznania*, X, 29, 40).

Wreszcie, wobec świata rozdartego wojną, nasza nieustanna droga ku uzdrowieniu i pogłębianiu braterstwa odgrywa rolę fundamentalną, ponieważ im bardziej chrześcijanie będą zjednoczeni, tym bardziej skuteczne będzie nasze świadectwo o Chrystusie, Księżu Pokoju, w dziele budowania cywilizacji spotkania i miłości.

Przepełniony tymi uczuciami, zapewniam was o mojej modlitwie, aby nasze braterskie relacje pogłębiały się i rozwijały. Dla was wszystkich upraszam radość i wewnętrzny pokój, które płyną od zmartwychwstałego Pana.

Z Watykanu, dnia 23 maja 2025 r.

LEON PP. XIV